

Sygn. akt III Ca 949/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lutego 2014r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie
następującym:

Przewodniczący - Sędzia: SO Katarzyna Kwilosz – Babiś

Sędzia SO Zofia Klisiewicz (sprawozdawca)

Sędzia SO Tomasz Białka

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Burnagiel

po rozpoznaniu w dniu 19 lutego 2014r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa L. S.

przeciwko K. D.

o uchylene obowiązku alimentacyjnego

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Sączu

z dnia 13 listopada 2013 r., sygn. akt III RC 339/13

oddala apelację.

Sygn. akt III Ca 949/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13.11.2013r. Sąd Rejonowy w Nowym Sączu w sprawie z powództwa L. S. przeciwko K. D., uchylił obowiązek alimentacyjny powoda wobec pozwanego – wynikający z tytułu wykonawczego – ugody zawartej przed Sądem Rejonowym w Nowym Sączu w dniu 14.01.2013r. w sprawie III RC 453/12 – z dniem 1.11.2013r.(pkt I sentencji), koszty postępowania między stronami wzajemnie zniósł (pkt II sentencji).

Sąd Rejonowy ustalił, że ugodą zawartą przed tamt. Sądem w dniu 14.01.2013r. w sprawie III RC 453/12 L. S.zobowiązał się do alimentacji pozwanego kwotami po 500.-zł miesięcznie. Pozwany był wówczas uczniem III klasy Zespołu (...)w N.. Pozwany ukończył naukę w w/w szkole zawodowej w czerwcu 2013 r i zdobył zawód murarza, ale nie podjął pracy, nie zarejestrował się też jako bezrobotny. Pozwany podjął naukę w Liceum Ogólnokształcącym (...) i nauka w w/w szkole będzie trwać do sierpnia 2015r. Nauka ta odbywa się co dwa tygodnie w soboty i w niedziele. Przed rozpoczęciem nauki pozwany zapłacił kwotę 100.-zł, a poza obowiązkiem wniesienia w/w opłaty, nauka odbywa się bezpłatnie. Pozwany nie podjął również żadnej pracy dorywczej, ponieważ potencjalni pracodawcy wymagali doświadczenia zawodowego, którego on nie posiada. Żaden z pracodawców nie wymagał natomiast od pozwanego średniego wykształcenia, zdania matury . Pozwany nie przyjął także propozycji zatrudnienia przekazanej

mu przez powoda w okresie wakacji, bo jak zeznał, praca miała polegać na układaniu płytek, a nie jest to umiejętność wchodząca w zakres kwalifikacji murarza. Pozwany mieszka razem z matką w mieszkaniu w bloku. Matka pozwanego sprawuje opiekę nad niepełnosprawną siostrą M. D., mieszka razem bratem pozwanego, który pobiera rentę socjalną w kwocie po 698,17 zł miesięcznie. Wynajmuje jeden pokój kuzynowi pozwanego, za co ten płaci po 400 zł miesięcznie. Innych dochodów nie posiada, a pozwany oświadczył, że do zakończenia nauki nie będzie podejmował pracy. Powód w dacie ostatnio ustalonych alimentów zatrudniony był w (...)z wynagrodzeniem netto po 2.030 zł miesięcznie i wówczas oprócz powoda miał na utrzymaniu niepracującą żonę. Obecnie powód zarabia netto 1.735 zł. Ma nadal na utrzymaniu niepracującą żonę. Żona powoda liczy 50 lat, przez 14 lat sprawowała opiekę nad niepełnosprawnym synem z małżeństwa, który zmarł w 2010r. i od tego czasu cierpi na depresję. Powód pozostaje w stałym leczeniu kardiologicznym, stan zdrowia powoda ulega pogorszeniu.

W tym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwo jest zasadne. Porównując sytuację stron z daty ostatnio ustalonych alimentów i aktualną stwierdził, że sytuacja ta uległa istotnej zmianie po obu stronach. W dacie ostatnio ustalonych alimentów pozwany był osobą niezdolną do samodzielnego utrzymania, a aktualnie posiada zawód murarza, a tym samym zdolność samodzielnego utrzymania się. Podjęcie przez niego nauki w liceum ogólnokształcącym (...), w sytuacji gdy nauka ta odbywa się dwa razy w miesiącu, w żadnym zakresie nie koliduje z możliwością podjęcia przez niego pracy w wyuczonym zawodzie murarza lub jakiegokolwiek innej. Stwierdził nadto Sąd, że sytuacja powoda uległa pogorszeniu od czasu ustalenia ostatnich alimentów, bowiem obniżyły się jego zarobki i pogorszył się stan jego zdrowia, a pomimo wieku i stanu zdrowia wykorzystuje on posiadane możliwości zarobkowe.

Odwołał się Sąd do treści art. 133 § 1, 2 i 3 k.r.o oraz art. 138 k.r.o., uznając jednocześnie, że pozwany nie znajduje się w niedostatku.

Powyższy wyrok zaskarżył pozwany apelacją, w której zarzucił, że wydany wyrok jest dla niego krzywdzący i narusza przepisy prawa oraz zasady współżycia społecznego. Podnosił, iż sytuacja powoda jest dużo korzystniejsza niż jego, zwłaszcza, że na utrzymaniu ma tylko żonę, której dochodów nie wyjawiał. Wywodził nadto, że jego zawód jest zawodem niepopularnym bowiem są trudności w podjęciu zatrudnienia, a matka oprócz niego na utrzymaniu ma jeszcze dwóch synów, w tym jednego po operacji guza mózgu. Podawał również, że powód nigdy się nim nie interesował i to także Sąd winien mieć na względzie.

Sąd Okręgowy zważył co następuje;

Apelacja pozwanego jest niezasadna, bowiem podniesione w niej zarzuty nie zostały skutecznie wywiedzione.

Wyrok Sądu Rejonowego jest prawidłowy.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego oraz wnioski prawne wyciągnięte na ich podstawie i przyjmuje je za własne.

Zgodnie z treścią art. 138 k.r.o. – w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia dotyczącego obowiązku alimentacyjnego. O sytuacji takiej, w przypadku żądania uchylenia obowiązku alimentacyjnego można mówić wtedy gdy uprawniony do alimentów stał się zdolny do samodzielnego zaspokajania potrzeb życiowych, albo gdy istotnie zmniejszyły się lub ograniczyły możliwości zarobkowe zobowiązanego, uniemożliwiające mu łożenie jakichkolwiek alimentów.

Biorąc pod uwagę wyżej powołany przepis ustawy oraz ustalony przez Sąd I instancji stan faktyczny wskazać należy, iż powód, w myśl art. 6 kc, wykazał, że pozwany jest w stanie samodzielnie się utrzymać, oraz, że po jego stronie doszło do pogorszenia się sytuacji majątkowej w taki sposób, że dalsze utrzymywanie obowiązku alimentacyjnego na rzecz pozwanego naruszałoby przepisy art.133 k.r.o i art. 138 k.r.o.

Niezasadny okazał się zarzut naruszenia w/w przepisów prawa.

Stosownie do treści art. 133 k.r.o. rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Poza powyższym wypadkiem, uprawniony do świadczeń alimentacyjnych jest tylko ten, kto znajduje się w niedostatku. Rodzice mogą uchylić się od świadczeń alimentacyjnych względem dziecka pełnoletniego, jeżeli są one połączone z nadmiernym dla nich uszczerbkiem lub jeżeli dziecko nie dokłada starań w celu uzyskania możliwości samodzielnego utrzymania się.

Czas trwania tego obowiązku nie jest ograniczony terminem i nie pozostaje też w bezpośredniej zależności od osiągnięcia przez uprawnionego określonego wieku czy stopnia wykształcenia. Jedyną miarodajną okolicznością, od której zależy powstanie, ustanie ale i zakres obowiązku alimentacyjnego jest to, czy pełnoletnie dziecko jest zdolne utrzymać się samodzielnie, przy czym nie są przesądzające faktycznie otrzymywane dochody, ale przede wszystkim realne możliwości ich uzyskania.

Odnosząc się do możliwości zarobkowych pozwanego zauważyć należy, iż posiada on takie możliwości wbrew temu co podnosi w apelacji. Pozwany ma wyuczony zawód, a podjęcie nauki w liceum ogólnokształcącym dla dorosłych nie jest przeszkodą w podjęciu zatrudnienia dla uzyskania dochodów pozwalających mu się samodzielnie utrzymać bez obciążania tym obowiązkiem ojca i matki, skoro jej możliwości także są ograniczone, na co powołuje się pozwany w apelacji. Twierdzenia apelującego, iż jego zawód jest zawodem z trudnościami w znalezieniu zatrudnienia, nie zasługują na uwzględnienie. Pozwany nie wykazał by poszukiwał intensywnie pracy, a z propozycji podjęcia pracy wskazywanej mu przez powoda nie skorzystał. Pozwany jako młody, zdrowy człowiek jest w stanie podjąć prace fizyczne, które na tym etapie jego życia zapewnią mu utrzymanie. Zarzut pozwanego, iż powód nie ujawnił dochodów swojej żony jest niezasadny gdyż powód podał, że jego żona nie pracuje. Zważywszy na okoliczność, że przez kilkanaście lat nie mogła podjąć pracy ze względu na opiekę nad niepełnosprawnym synem, a obecnie liczy 50 lat i ma stany depresyjne, to należy uznać, że jej możliwości zarobkowe są bardzo ograniczone, i to na powódzie ciąży obowiązek jej utrzymania.

Wbrew zarzutowi apelującego nie zachodzi także naruszenie art. 138 k.r.o. Pomiędzy ugodzeniem alimentów w poprzedniej sprawie, a obecną sytuacją jest istotna zmiana. W tamtej sprawie pozwany był uczniem szkoły stacjonarnej, nie miał wyuczonego zawodu, a więc nie miał możliwości samodzielnego utrzymania się. Ponadto powód zarabiał więcej o kwotę 300 zł, co przy niskich zarobkach jest kwotą znaczącą. Obecnie pozwany może być samodzielny, a powód mniej zarabia, a mimo to należy uznać, że ze względu na wiek i stan zdrowia wyczerpuje swoje możliwości zarobkowe.

Zarzut sprzeczności wyroku z zasadami współżycia społeczności jest nieuprawniony. Okoliczność, że pozwany wychowywał się bez udziału ojca nie daje podstaw do utrzymywania obowiązku alimentacyjnego wbrew treści art. 133 k.r.o. Subiektywne odczucie pokrzywdzenia przez pozwanego z braku zainteresowania jego osobą przez ojca, także nie jest podstawą utrzymywania alimentów zwłaszcza, że sytuacja materialna powoda jest trudna. Uchylenie obowiązku alimentacyjnego wobec pozwanego oznacza, że powód nie ma prawnego obowiązkułożyć na utrzymanie pozwanego, ale nie oznacza to, że powód nie może - w miarę swoich możliwości - świadczyć pomocy pozwanemu jako swojemu synowi w innej formie, co deklarował na rozprawie apelacyjnej. Wygaśnięcie obowiązku alimentacyjnego nie niweczy bowiem więzów krwi jakie istnieją pomiędzy rodzicem, a dzieckiem.

Powolywanie się przez pozwanego na okoliczność, że jego matka ma na utrzymaniu chorego brata, który przeszedł poważną operację, w tej sprawie nie może mieć wpływu na treść rozstrzygnięcia, bowiem powód nie jest jego ojcem, a uchylenie alimentów nie nastąpiło z tej przyczyny, że pozwany może pozostawać na utrzymaniu matki.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy oddalił apelację na zasadzie art. 385 k.p.c.

(...)